

Marcin Nabożny

Świętowanie niedzieli w dziejach Kościoła : wybrane aspekty biblijne i historyczno-prawne

Resovia Sacra. Studia Teologiczno-Filozoficzne Diecezji Rzeszowskiej 18-20, 339-361

2011-2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. MARCIN NABOŻNY

ŚWIĘTOWANIE NIEDZIELI W DZIEJACH KOŚCIOŁA WYBRANE ASPEKTY BIBLIJNE I HISTORYCZNO-PRAWNE

Niedziela jest najstarszym świątecznym dniem chrześcijan, związanym ze zmartwychwstaniem Chrystusa i zesłaniem Ducha Świętego, co od początku Kościoła wyrażało się w uczestnictwie wiernych w zgromadzeniu eucharystycznym¹. Dzień Pański, jak nazywano niedzielę od czasów apostołskich², cieszył się zawsze w dziejach Kościoła wielkim poważaniem ze względu na swą ścisłą więź z samą istotą chrześcijańskiego misterium³. Przeżywanie Dnia Pańskiego – niedzieli – we wspólnocie Kościoła, jest centralnym zagadnieniem wiary chrześcijańskiej⁴.

KS. MGR LIC. MARCIN NABOŻNY, kapłan diecezji rzeszowskiej, doktorant w Instytucie Historii Kościoła i Patrologii KUL. Kontakt: marcin.nabozny@gmail.com

¹ *Encyklopedia katolicka* (dalej: EK), t. 13, Lublin 2009, kol. 1052; J. A. Superson, *Świętowanie niedzieli przez udział w Eucharystii (panorama historyczna)*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 62(2009), nr 3, s. 165-181.

² Jan Paweł II w liście apostolskim o świętowaniu niedzieli określa ją terminami: *Dies Domini, Dies Christi, Dies Ecclesiae, Dies Hominis, Dies Dierum*. Zob. Jan Paweł II, *Dies Domini. List Ojca Świętego Jana Pawła II do biskupów, kapłanów i wiernych o świętowaniu niedzieli*, Watykan 1998.

³ Jan Paweł II, *Dies Domini*, nr 1.

⁴ E. Bianchi, *Niedziela. Dzień Pana. Dzień Człowieka*, Poznań 1998, s. 11; S. Mazur, *Potrzeba chrześcijańskiego przeżywania niedzieli*, „Studia Teologiczne” 24(2006), s. 95-105.

W niniejszym artykule, poświęconym świętowaniu niedzieli w dziejach Kościoła, zostanie ukazany jedynie zarys tej problematyki. Z przyczyn oczywistych pominięty zostanie aspekt duszpasterski⁵, liturgiczny⁶ oraz teologia i wymowa niedzieli. Uwaga skupiona zostanie na ujęciu biblijnym oraz historyczno-prawnym omawianego zagadnienia, jedynie z pewnymi implikacjami teologicznymi i liturgicznymi, wynikającymi z potrzeby egzemplifikacji, treściowego wzbogacenia i wyjaśnienia szeroko rozumianego aspektu historyczno-prawnego.

1. Biblijne świadectwa świętowania dnia Pańskiego

a) Stary Testament

Historyczne podstawy świętowania dnia Pańskiego można znaleźć w tekstach natchnionych Starego Testamentu, gdzie ten dzień nazywany był szabatem, podczas którego Żydzi wspominali stworzenie świata (Wj 20,11), wyzwolenie z niewoli egipskiej (Wj 12,14.16-17.24-27; 13,3-16; Pwt 5,15) i przymierze Jahwe z Izraelem (Wj 34,1-28; Jr 31,31-34). Izraelici w Starym Testamencie rozumieli, jakie znaczenie ma świętowanie szabatu dla zachowania ich wiary w jedyne Boga i tożsamości oraz dla utrzymania wspólnoty⁷. Doskonale takie podejście egzemplifikują teksty z Księgi Wyjścia i Księgi Powtórzonego Prawa:

„Pamiętaj o dniu szabatu, aby go uświęcić. Sześć dni będziesz pracować i wykonywać wszystkie twe zajęcia. Dzień zaś siódmy jest szabatem ku czci Pana, Boga twego. Nie możesz przeto w dniu tym wykonywać żadnej pracy ani ty sam, ani syn twój, ani twoja córka, ani twój niewolnik, ani twoja niewolnica, ani twoje bydło, ani cudzoziemiec, który mieszka pośród twych bram. W sześciu dniach bowiem uczynił Pan niebo, ziemię, morze oraz wszystko, co jest w nich, w siódmym zaś dniu odpoczął. Dlatego pobłogosławił Pan dzień szabatu i uznał go za święty”. (Wj 20,8-11)

„Sześć dni będziesz pracował i wykonywał wszelką twą pracę, lecz w siódmym dniu jest szabat Pana, Boga twego. Nie będziesz wykonywał żadnej pracy ani ty, ani twój syn, ani twoja córka, ani twój sługa, ani twoja służąca, ani twój wół, ani twój osioł, ani żadne twoje zwierzę, ani obcy, który przebywa w twoich bramach;

⁵ Zob. Cz. Krakowiak, *Niedziela. Aspekt duszpasterski*, EK, t. 13, kol. 1052-1055.

⁶ Zob. Z. Wit, *Niedziela. Aspekt liturgiczny*, EK, t. 13, kol. 1055-1056.

⁷ J. Czernski, *Dzień święty w Starym i w Nowym Testamencie*, w: *Niedziela w społeczeństwie pluralistycznym*, red. E. Mateja, R. Pierskała, Opole 2001, s. 21.

aby wypoczął twój niewolnik i twoja niewolnica, jak i ty. Pamiętaj, że byłeś niewolnikiem w ziemi egipskiej i wyprowadził cię stamtąd Pan, Bóg twój, ręką mocną i wyciągniętym ramieniem: przeto ci nakazał Pan, Bóg twój, strzec dnia szabat⁸”.
(Pwt 5, 13-15)

Nakaz świętowania szabat w dekalogu nie akcentuje w pierwszym znaczeniu odpoczynku, ale podkreśla świętość tego dnia. Obowiązek odpoczynku w tym dniu dodany został później. Z sakralnego charakteru dnia wynikała bowiem konieczność zaprzestania w tym dniu pracy. Można wówczas było przerwać wędrówkę, zaprzestać zabijania zwierząt, budowania szałasów itp. Wyraźne świadectwa biblijne o świętowaniu szabat pojawiają się od VII w. przed narodzeniem Chrystusa⁸.

b) Nowy Testament

W Nowym Testamencie dzień szabat możemy dostrzec w pełniejszym świetle dzięki osobie Jezusa Chrystusa, który w ten właśnie dzień nawiedzał synagogi i głosił Dobrą Nowinę (Łk 4,15-17a). Jednocześnie sprzeciwiał się faryzejskiemu rozumieniu tego dnia, który ustanowiony został dla człowieka (Mk 2,27-28). W przekazach ewangelistów dotyczących publicznej działalności Jezusa spotykamy świadectwa o tym, że zawsze wstępował do synagogi na modlitwę (Mk 1,21.29; 6,2; Łk 6,1; 13,10)⁹.

Według Dziejów Apostolskich, uczniowie Jezusa i wspólnota Kościoła także świętowali w szabat poprzez uczestnictwo w liturgiach synagogałnych i nauczanie podczas nich (Dz 13,14-43.44-52; 17,2-3; 18,4). Księga ta podaje także niektóre zwyczaje związane z szabatem, jak na przykład proklamację w tym dniu Tory w synagogach i następującą po niej homilię (Dz 15,21), czy odległość drogi dozwolonej w dzień szabat (Dz 1,12)¹⁰.

Nie można przejść obojętnie wobec tekstów zawartych w Ewangeliach synoptycznych, a ściśle związanych z podejmowanym tematem. Autorzy natchnieni przekazują nam trzy kontrowersje Chrystusa z faryzeuszami na temat szabat:

- a) dyskusja na kanwie zrywania kłosów w szabat (Mk 2,23-28; Mt 12,1-8; Łk 6,1-5);

⁸ Tamże, s. 21-22.

⁹ Tamże 25-26.

¹⁰ Tamże 26.

- b) opowiadanie o uzdrowieniu człowieka z uschłą ręką (Mk 3,1-6; Mt 12,9-14; Łk 6,6-11);
- c) uzdrowienie pochylonej kobiety (Łk 12,10-17) i człowieka chorego na wodną puchlinę (Łk 14,1-6)¹¹.

Otóż wnikliwa analiza tych tekstów pozwala wysunąć wniosek, iż częstą postawą Jezusa w dniu szabatu było uzdrawianie chorych, co budziło niezadowolone ze strony uczonych i faryzeuszy, którzy podejmowali na tym tle dyskusję. Rodzi się więc pytanie: czy Jezus poprzez swoje czyny naruszył szabat? Interpretując czyny Jezusa w duchu prawa faryzeuszy, należy stwierdzić, że tak. Jednak Jezus w swoim zachowaniu sięga do intencji prawodawcy – Boga. Tym samym potwierdza szabat, ale uwalnia go do legalistycznej interpretacji i ukazuje jego znaczenie dla pełnego życia i radości. Jezus z szabatu czyni dzień, który lepiej objawia pełne przesłanie Jego odkupieńczego dzieła mesjańskiego. Tym samym należy stwierdzić, że Jezus szabatu nie naruszał, ale krytykował niektóre postawy wobec szabatu. W tym bowiem dniu Jezus pragnie czynić dobro, przywraca życie i radość, ma na celu doprowadzenie do pełni i obfitości życia tych, którym go brakuje w wymiarze fizycznym, duchowym i psychicznym: chorych, opętanych, grzeszników, ograniczonych w pełni ich życia i ich relacji. Dla Jezusa bowiem to właśnie dzień szabatu jest dniem naznaczonym przez życie, pokój, radość. Tym samym należy stwierdzić, że Jezus szabatu nie zniósł, ale wzbogacił jego znaczenie, wypełniając jego typologię mesjańską. Jednocześnie zachowanie Jezusa – Najwyższego Kapłana, należy interpretować w kontekście posługiwania kapłanów, dla których działanie podejmowane w tym dniu w świątyni było dozwolone z powodu waloru odkupieńczego, jaki wyrażało. Jest to bowiem realizacja właściwego celu szabatu, jakim jest udzielanie przebaczenia i zbawienia¹².

W reinterpretacji szabatu przez Jezusa można zauważyć cztery aspekty:

- 1) Aspekt odnowienia natury – poprzez uzdrowienia Jezus symbolicznie pokazuje, że Jego zadaniem jest odnowa człowieka i świata, doprowadzenie do harmonii, która istniała w chwili stworzenia.
- 2) Aspekt antropologiczny – na kanwie kontrowersji, jaką wywołało zrywanie kłosów w szabat, Jezus stwierdził, że to szabat został ustanowiony dla człowieka, a nie człowiek dla szabatu (Mk 2, 27). Nawiązanie do dzieła stworzenia jest najważniejszym elementem Jezusowej wypowiedzi o szabacie. Pozostając na gruncie religii judaistycznej, odwołuje się do dzieła stworzenia i Boga-Stwórcy, będącego sprawcą i gwarantem istniejącego porządku.

¹¹ Tamże.

¹² E. Bianchi, *Niedziela*, s. 90-93.

- 3) Aspekt chrystologiczny – stwierdzenie Jezusa „Syn Człowieczy jest Panem szabatu” (Mk 2,28; Mt 12,8; Łk 6,5) nawiązuje do starotestamentalnej prawdy, że tylko Bóg był Panem szabatu. Tym samym wyraża swoją boską naturę i podkreśla władzę Syna Człowieczego, któremu przysługują prerogatywy Boże. Chrystus jest Panem, który przebacza grzechy i ma władzę nad szabatem.
- 4) Aspekt miłosierdzia – Chrystus podkreśla prymat miłosierdzia wobec nakazu święcenia dnia szabatu. Priorytet miłosierdzia jest zatem wolą Boga. W nauczaniu Jezusa miłosierdzie przewyższa starotestamentalne ofiary swoją wartością i staje się normą etyczną uczniów Jezusa¹³.

Należy także zaznaczyć, że kontrowersje wokół szabatu zawarł w swojej Ewangelii także św. Jan. Występują one w dwóch opowiadaniach o uzdrowieniu chromego nad sadzawką Betesda (J 5,1-15) oraz człowieka niewidomego od urodzenia (J 9,1-41). W opowiadaniach tych Jezus jawi się jako dawca życia. Powodem oburzenia na Jezusa było nie tyle niezachowanie szabatu, co roszczenie sobie prawa do czynności, które teologia żydowska rezerwowała wyłącznie Bogu. Tym samym można stwierdzić, że uzdrowienia dokonane przez Jezusa w dzień szabatu są wydarzeniami wyzwalającymi nie tylko dlatego, że zrywają one z uciążliwą kazuistyką normatywną, ale przede wszystkim dlatego, iż spełniają dzieło zbawcze Boga¹⁴.

Tematem koniecznym do odnotowania w świetle podejmowanego zagadnienia jest także fakt podkreślany przez wszystkich ewangelistów, że Jezus zmartwychwstał „pierwszego dnia po szabacie” (Mk 16,2.9; Mt 28,1; Łk 24,1; J 20,1), w „pierwszy dzień tygodnia (1 Kor 16, 2). Stąd niedziela naznaczona zmartwychwstaniem Jezusa, a następnie także chrystofaniami Pana wobec uczniów oraz zesłaniem Ducha Świętego, od początku Kościoła był centralnym dniem w życiu chrześcijan.

Należy również zaznaczyć, że niedziela w Nowym Testamencie jest nazwana tylko raz i ma to miejsce w Apokalipsie św. Jana. Tym samym według tej księgi niedziela jawi się jako dzień zmartwychwstania Chrystusa, dzień Eucharystii, dzień oczekiwania na paruzję, dzień, który staje się wiecznością¹⁵.

„Ja, Jan (...) doznałem zachwycenia w dzień Pański i posłyszałem za sobą potężny głos (...). (Ap 1,9n)

¹³ J. Czerski, *Dzień święty w Starym i w Nowym Testamencie*, s. 26-28.

¹⁴ Tamże, s. 28.

¹⁵ K. Lijka, *Dzień Pański według Apokalipsy*, „Liturgia Sacra” 3(1997), nr 2, s. 33-39.

2. Niedziela według Ojców Kościoła i pisarzy wczesnochrześcijańskich

W każdym zgromadzeniu eucharystycznym, szczególnie w tym z racji niedzieli, trwa obraz pierwszej wspólnoty chrześcijańskiej¹⁶. Chrześcijanie bowiem, jak o tym świadczą najstarsze teksty chrześcijańskie i współczesne im tradycje, od samego początku świętowali dzień, w którym zmartwychwstał Jezus Chrystus. Dla Jego uczniów i wyznawców ten dzień z oczywistych względów miał szczególne znaczenie. Wraz z pogłębianiem się refleksji nad tajemnicą niedzieli coraz bogatsze w formę stawało się jej przeżywanie przez chrześcijan. Szacunek dla dnia Pańskiego był wyrazem świadomości religijnej wyznawców Chrystusa. Teologowie chrześcijańscy od samego początku starali się ukazać niedzielę jako doskonale rozumiany szabat, co nie uchroniło od dosłownego przeniesienia wielu nawyków żydowskich do tradycji chrześcijańskich.

Obok tekstów biblijnych do najstarszych świadectw mówiących o przeżywaniu niedzieli przez chrześcijan, należy „Didache”, czyli „Nauka Dwunastu Apostołów” (ok. 100 r.). Znajdujemy tam opis Eucharystii i zalecenie sprawowania jej w niedzielę. Jest to najstarsze pozabiblijne świadectwo chrześcijańskiej liturgii.

IX.1. Co do Eucharystii, składajcie dziękczynienie w taki oto sposób:

2. Najpierw przy kielichu:

Dziękujemy Ci, Ojcze nasz,

Za świętą winorośl Dawida, sługi Twego,
którą objawiłeś nam przez Jezusa, sługę Twego.

Tobie chwała na wieki!

3. Następnie przy łamaniu chleba:

Dziękujemy Ci, Ojcze nasz.

Za życie i za poznanie, które objawiłeś nam przez Jezusa, sługę Twego.

Tobie chwała na wieki!

4. Jak ten chleb łamany, rozrzucony po górach,

Został w jedno zebrany,

Tak niech Kościół Twój aż po najdalsze krańce ziemi

Zbierze się w jednym królestwie Twoim,

Bo Twoja jest chwała i moc przez Jezusa Chrystusa na wieki!

5. Niech nikt nie je ani nie pije z waszej Eucharystii oprócz tych, co zostali ochrzczeni w imię Pana, gdyż to właśnie miał Pan na myśli mówiąc: „Nie dawajcie psom tego, co święte” („Didache” 9)

¹⁶ I. Celary, *Uczestnictwo wiernych świeckich w celebracji Eucharystii w świetle instrukcji „Redemptionis Sacramentum”*, „Studia Warmińskie” 43(2006), s. 253.

XIV.1. W dniu Pana, w niedzielę, gromadźcie się razem, by łamać chleb i składać dziękczynienie, a wyznawajcie ponadto wasze grzechy, aby ofiara wasza była czysta.

2. Niechaj nikt, kto ma jakiś spór ze swoim bratem, dopóki się nie pogodzą, nie bierze udziału w tym zgromadzeniu, aby nie została skalana wasza ofiara.

3. Oto bowiem słowa Pana: „Na każdym miejscu i w każdym czasie składać mi będą ofiarę czystą, ponieważ jestem Królem wielkim, mówi Pan, a imię moje budzi podziw między narodami”. („Didache” 14)

Niedzielną celebrację eucharystyczną poświadczą także list Ignacego Antiocheńskiego (+ ok. 110) „Do Magnezjan” oraz „List Barnaby” (ok. 135 r.):

Nie dajcie się zwodzić obcymi naukami ani starymi baśniami bez żadnego pożytku. Jeśli bowiem dzisiaj jeszcze żyjemy według prawa żydowskiego, wyznajemy, że nie otrzymaliśmy łaski. Tak więc nawet ludzie żyjący dawniej w starym porządku rzeczy doszli do nowej nadziei i nie zachowują już szabatu, ale obchodzą Dzień Pański w którym to przez Jezusa Chrystusa i przez śmierć jego także i nasze życie wzeszło jak słońce. Niektórzy wprawdzie temu przeczą, lecz przecież właśnie przez tę tajemnicę otrzymaliśmy wiarę i po to w niej trwamy, abyśmy okazali się uczniami Jezusa Chrystusa, jedynego naszego Mistrza. Jakże mogliśmy żyć bez Niego, skoro i prorocy będąc w duchu jego uczniami oczekiwali Go jak swego Mistrza? Jest rzeczą bezsensowną mówić o Jezusie Chrystusie i zarazem żyć po żydowsku, ponieważ to nie chrześcijaństwo przyjęło judaizm, lecz judaizm chrześcijaństwo. Gdzie jest chrześcijaństwo, tam nie może być judaizmu. (Ignacy z Antiochii „List do Kościoła w Magnezji” 9).

Istotne znaczenie w tym kontekście odgrywa także świadectwo o niedziele, jakie pozostawił w połowie II w. św. Justyn Męczennik (+ ok. 167). Około 150 r. w swojej pierwszej Apologii, skierowanej do władz rzymskich prześladowających uczniów Chrystusa, z dumą opisywał chrześcijańską praktykę zgromadzeń niedzielnych, na których – jak pisał – spotykali się w jednym miejscu wszyscy mieszkańcy miast i wsi.

W dniu zwanym Dniem Słońca odbywa się zebranie wszystkich razem, z miast i ze wsi, w jednym miejscu. Czyta się pamiętniki apostołskie [Ewangelie] lub pisma prorockie [Stary Testament], póki czas pozwala. Potem, kiedy czytający przerwie, przełożony udziela słowem napomnienia i zachęty do naśladowania tak pięknych rzeczy. Następnie razem wstajemy i modlimy się głośno. Potem, jak już powiedziano, skoro modlitwa się skończy, przynoszą chleb, wino i wodę, przełożony zanosi podobnie modlitwy i dziękczynienia ile może, a cały lud odpowiada głośno – Amen. Później udziela i rozdaje każdemu z tego, co stało się Eucharystią, a nieobecny rozsyła się przez diakonów [...] W Dniu Słońca zaś schodzimy się razem, ponieważ jest to pierwszy dzień, w którym Bóg [...] stworzył świat, a także ponieważ Jezus

Chrystus, nasz Zbawca, tego dnia wstał z martwych. W przeddzień bowiem Dnia Saturna został ukrzyżowany, a nazajutrz, to jest w Dniu Słońca, objawiwszy się apostołom i uczniom, nauczył ich tego wszystkiego, cośmy podali ku waszemu rozważeniu (Apologia 1, 67).

Najstarsze świadectwa wskazują, że Msza św. w pierwotnym Kościele była sprawowana w niedzielę, w Dzień Słońca (por. ang. Sunday i niem. Sonntag) – dzień Zmartwychwstałego Jezusa, który jest z wysoka „Wschodzącym Słońcem” (por. Łk 1, 78).

Opis liturgii niedzieli można znaleźć także w tekstach Bardesanesa (154-222), Hipolita Rzymskiego (II/III w.) w „Didascalia Apostolorum” (III w.), „Konstytucjach Apostolskich” (IV w.), u Euzebiusza z Cezarei (265-340), Jana Kasjana (ok. 360-433), Eterii (2 poł. IV w.), Cezarego z Arles (470-543)¹⁷.

Pisarze wczesnochrześcijańscy, tworzący siłą rzeczy w kontekście otaczających ich poglądów i prądów myślowych, interpretowali niekiedy świętość niedzieli w duchu heretyckim lub bezpośrednio do herezji prowadzącym. Stąd spotkać możemy interpretację dnia Pańskiego w duchu m.in. gnostycyzmu („Ewangelia Prawdy”, „List Ptolemeusza do Flory”) czy millenaryzmu (Papiasz, Hipolit, Pseudo-Barnaba)¹⁸.

Obok świadectw chrześcijańskich należy wspomnieć także pogańskie, do których zaliczany jest list gubernatora Bitynii w Azji Mniejszej Pliniusza Młodszego, skierowany około 112 r. do zwierzchnika i przyjaciela cesarza Trajana. W liście tym prosi o wyjaśnienie co do sposobu postępowania wobec chrześcijan, którzy „mają zwyczaj zbierania się w ustalonym dniu przed wschodem słońca i śpiewania na przemian hymnu Chrystusowi jako bogu” (Ep. X, 96,7).

Pod koniec II w. Tertulian natomiast, pisząc o świętowaniu dnia Pańskiego, zwracał się do grupy chrześcijan, którzy nie zginali kolan ani w szabat, ani w niedzielę¹⁹, co podtrzymał Sobór Nicejski w 325 r.²⁰. Z kolei Orygenes (+ ok. 254), rozważając świętość dnia Pańskiego, odnosił go do odpoczynku:

„W niedzielę nie powinno się wykonywać żadnych codziennych zajęć. Jeśli się więc od nich powstrzymujemy i otwieramy się na rzeczy duchowe, to idźmy do kościoła, słuchajmy czytania Słowa oraz natchnionych kazań i medytujmy nad niebiańskimi sprawami” (Orygenes „Homilie na Księgę Liczb”, homilia 23).

¹⁷ Por. H. Pietras, *Dzień Święty*, Kraków 1992, s. 92-109.

¹⁸ Tamże, s. 25-31.

¹⁹ E. Bianchi, *Niedziela*, s. 120.

²⁰ „Nie należy modlić się na kolanach w niedziele i w dniach Pięćdziesiątnicy”. Sobór Nicejski, *List synodu w Nicei do Egipcjan*, Kanon 20, w: *Dokumenty Soborów Powszechnych*, t. 1, Kraków 2001, s. 4.

„Nie jest wszak możliwym, aby dzień odpoczynku po szabacie wywodził się z siódmego dnia naszego Pana. Wprost przeciwnie, nasz Zbawiciel zgodnie z przykładem swego własnego odpoczynku, chce abyśmy byli do Niego podobni również w naszym umieraniu jak i w zmartwychwstaniu” (Orygenes „Komentarz na Ewangelię Jana”, 2,28).

Istotne znaczenie dla historii niedzieli mają także teksty Klemensa Aleksandryjskiego (+ ok. 215), który, komentując każde z przykazań Dekalogu i ich znaczenie dla chrześcijan, zanotował:

„Siódmy dzień jest ogłoszony dniem odpoczynku, kiedy poprzez wstrzymanie się od czynienia zła przygotowujemy się do dnia pierwszego, który jest czasem prawdziwego odpoczynku”.

„On wypełnia przykazanie zgodnie z Ewangelią i przestrzega Dnia Pańskiego, jeśli odrzuci złe myśli i oddaje Bogu chwałę za zmartwychwstanie”.

Z powyższych tekstów jasno wynika, iż niedziela jako dzień zgromadzenia chrześcijan celem świętowania i celebrowania Eucharystii, wywodzi się z tradycji judeochrześcijańskich i datowany jest na początki działalności wyznawców Chrystusa żyjących w środowisku palestyńsko-jerozolimskim. Sprawowany tam kult niedzielny towarzyszył zachowywaniu odpoczynku szabatu, który oczywiście nie był wymagany od chrześcijan wywodzących się z pogaństwa²¹.

W okresie prześladowań, który był symptomem pierwszych trzech wieków Kościoła, niedzielne zgromadzenia chrześcijan były znacznie utrudnione, a nawet w ostatnim etapie zakazane przez Dioklecjana (284-305) pod groźbą najsurowszych kar. Jednak wielu wierzących wołało ponieść śmierć niż opuścić niedzielną Eucharystię. Jedną z męczennic tamtego czasu wyznała przed sądem cesarskim: „Tak, poszłam na zgromadzenie i sprawowałam wieczerzą Pańską razem z moimi braćmi, bo jestem chrześcijanką”. Innym świadectwem z tamtego czasu są słowa przekazane przez tradycję: „Sine dominico non possumus!” Nie możemy żyć bez daru Pana, bez dnia Pańskiego. Tak w 304 r. chrześcijanie z Abiteny, w dzisiejszej Tunezji, schwytani podczas niedzielnej Eucharystii, której odprawianie było zakazane, i doprowadzeni przed oblicze sędziego, odpowiedzieli na pytanie, dlaczego uczestniczyli w niedzielę w obrzędach religii chrześcijańskiej, choć wiedzieli, że groziła za to kara śmierci²².

²¹ E. Bianchi, *Niedziela*, s. 119-120.

²² Benedykt XVI, *Podróż apostołska Benedykta XVI do Austrii*, 9 września – Wiedeń. Msza św. w katedrze św. Stefana.

3. Dzień Pański w praktyce, nauczaniu i normach prawnych Kościoła

W pierwszych dwóch wiekach ery chrześcijańskiej wzmianki na temat niedzieli są bardzo skąpe. Poza kilkanaście bardzo cennymi opisami niedzielnych celebracji brak pogłębionych i szczegółowych danych na temat kultu sprawowanego w dzień Pański. Dopiero od III w. informacje o niedzieli są coraz liczniejsze. Jest to z pewnością dowód na uniwersalność i powszechność świętowania niedzieli przez chrześcijan²³.

Chrześcijanie od początku istnienia Kościoła świętowali dzień Pański, zbierając się przede wszystkim na Eucharystię. To był najważniejszy element świętowania, w którym mogli uczestniczyć tylko chrześcijanie pozostający w pełnej jedności ze wspólnotą. Było rzeczą naturalną, że gromadzenie się na „łamaniu chleba” w dniu będącym pamiątką i urzeczywistnieniem zmartwychwstania, jest najdoskonalszym sposobem świętowania, stąd długo nie dostrzegano potrzeby zalecania tego w formie obowiązku. Należy także wspomnieć, że chrześcijanie w pierwszych wiekach nie mieli „wolnych niedziel” i musieli godzić uczestnictwo w Eucharystii z pracą. Dodajmy jednak, że najczęściej chodziło o pracę niewolniczą i służebną (niemal wszyscy pierwsi chrześcijanie wywodzili się z warstw najuboższych i niewolników). Dlatego też zbierali się w nocy z soboty na niedzielę lub przed wschodem słońca, by modlić się wspólnie w dzień Pański. Czas zgromadzenia liturgicznego podyktowany był także trwającymi prześladowaniami. Dla chrześcijan pierwszych wieków uczestnictwo we Mszy św. stanowiło najważniejszy punkt tego dnia i najważniejszy element wyróżniający niedzielę spośród innych dni tygodnia. Obok tego Kościół od początku celebrował dzień zmartwychwstania Chrystusa jako głoszenie słowa Bożego oraz spełnianie uczynków miłosierdzia²⁴.

Z upływem lat rozumienie konieczności świętowania niedzieli było już na tyle mocno ugruntowane w świadomości chrześcijan, że powstałe w III w. „*Didascalia et Constitutiones Apostolorum*” nie uzasadniały potrzeby jej obchodzenia, lecz jedynie zachęcały do niej słowami: „W dzień Pański wszystko porzuciwszy udajcie się do kościoła”²⁵. W pierwszych trzech wiekach chrześcijaństwa nie doszło jednak do wykształcenia norm prawnych

²³ K. Tyburowski, *Niedziela w myśli Tertuliana*, „Lex orandi – lex credendi w okresie patrystycznym. Teologia Patrystyczna” 4(2007), red. B. Częsz, s. 76-77.

²⁴ F. Lempa, *Świętowanie niedzieli według Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 r.*, w: „Kościół i prawo” t. 7, red. J. Krukowski, F. Lempa, Lublin 1990, s. 183-184.

²⁵ „*Didascalia et Constitutiones Apostolorum*”. Ed. F.X. Funk, Paderbornae 1905, t. 2, nr 59, s. 170.

regulujących zagadnienie świętowania niedzieli. Wszelkie wzmianki z tego czasu odnośnie do dnia Pańskiego mają charakter zachęty, napomnień lub wyjaśnień teologicznych²⁶.

Pewną zmianę w podejściu do obowiązku świętowania niedzieli zauważyć można od IV w. Najstarszą znaną nam normę prawną odnoszącą się do świętowania dnia Pańskiego zawiera kanon 21 synodu w Elwirze z 306 r. Jest w nim zawarta sankcja karna w postaci czasowej ekskomuniki, czyli wykluczenia z Kościoła, dla tych, którzy nie wzięli udziału w niedzielnej liturgii trzy razy pod rząd²⁷.

Jedną z najistotniejszych przyczyn upowszechnienia się niedzieli jako dnia wolnego od pracy była działalność cesarza Konstantyna Wielkiego (ok. 272-337). Początkowo sympatyzował z chrześcijaństwem, które uważał za czynnik jednoczący Imperium Romanum. Po wybraniu go na cesarza w 309 r. uchylił zakaz zgromadzeń chrześcijańskich²⁸. Decydujące znaczenie miał tzw. edykt mediolański z 7 III 313 r., na mocy którego niedziela „czcigodny dzień słońca”, stała się państwowym dniem wolnym od pracy, którą mogli podjąć jedynie w uzasadnionych okolicznościach ludzie pracujący na roli. Postanowienie to, będące oznaką życzliwości cesarza dla chrześcijan, bardzo im ułatwiło sprawowanie niedzielnej liturgii i przeżywanie radości dnia Pańskiego. Tym samym można mówić o nowym rozdziale w dziejach Kościoła odnośnie do świętowania dnia Pańskiego, bowiem od edyktu mediolańskiego dokonana się zmiana modelu świętowania niedzieli²⁹, która od tego czasu przez wieki wyznaczała rytm życia chrześcijańskich wspólnot na świecie.

Pojawiające się od tej chwili normy prawne dotyczyły przede wszystkim udziału w niedzielnej Mszy św. i świątecznego odpoczynku. Odnośnie do pierwszej normy można wskazać m.in. na synod w Arles z 506 r., który w kanonie 18 nakazywał, by świeckich unikający Mszy św. w Boże Narodzenie, Zmartwychwstanie i Zesłanie Ducha Świętego nie uważać za katolików. Natomiast synod w Rouen z 650 r. zalecał, aby kapłani zachęcali pobożnych mężczyzn do przyprowadzania siłą tych, którzy z lenistwa nie uczęszczali na niedzielną Eucharystię. Jednocześnie należy wskazać, że prawo partykularne zwalniało od obowiązku uczestnictwa w niedzielnej Mszy św. niektóre grupy społeczne, np.

²⁶ F. Lempa, *Świętowanie niedzieli*, s. 185.

²⁷ Tamże, s. 185-186.

²⁸ W. Dziewulski, *Zwycięstwo chrześcijaństwa w świecie starożytnym*, Wrocław – Warszawa – Kraków 1969, s. 47-59.

²⁹ F. Lempa, *Świętowanie niedzieli*, s. 186.

pilnujących ognia w domu. W XI w. ustawy kościołów lokalnych przewidywały sankcje karne, np. biczowanie, wobec leniwych chrześcijan, którzy z własnej winy nie brali udziału w niedzielnej liturgii. W XIII w. nieusprawiedliwione opuszczanie niedzielnej Eucharystii karano grzywnami. Dla przykładu synod w Apamei z 1212 r. wyznaczał za zawinione opuszczenie Mszy św. niedzielnej lub świątecznej karę w wysokości sześciu denarów (wartość około trzech bochenków chleba). Ten sam synod wzmiankuje także wyraźnie o obowiązku powstrzymywania się w tych dniach od codziennych zajęć³⁰.

Ten właśnie aspekt niedzielnego świętowania widoczny był już we wcześniejszym ustawodawstwie partykularnym. Celem egzemplifikacji można wskazać synod w Laodycei (około 381 r.), który w kanonie 29 „*explicite*” zobowiązywał chrześcijan, w miarę ich możliwości, do zaniechania niepotrzebnej pracy. Późniejsze synody precyzowały ten obowiązek nakazując np. powstrzymywanie się w tym dniu od prowadzenia spraw sądowych, które mogły zostać uznane za nieważne.

Czynnikiem bezpośrednio wpływającym na powyższe średniowieczne rozporządzenia była teologia scholastyczna. Celem wyjaśnienia podstaw obowiązku niedzielного świętowania średniowieczni teologowie akcentowali, że obowiązek ten wynika z trzeciego przykazania Bożego i z prawa naturalnego³¹.

Od średniowiecza do czasów współczesnych istotną rolę w umacnianiu poglądu o konieczności świętowania niedzieli i obowiązku uczestnictwa w niedzielnej Mszy św. odegrało pięć przykazań kościelnych. Przykazania spopularyzował poprzez swoje katechizmy Piotr Kanizjusz (1555 r.) oraz Robert Bellarmin (1598 r.). Z czasem na stałe weszły one do teologii moralnej. Były niejako próbą odpowiedzi na powstały i szerzący się problem protestantyzmu, który w swej doktrynie odrzucił świętowanie niedzieli³².

Wydawać by się mogło, że niebagatelną rolę w prawnym usankcjonowaniu niedzieli odegrały sobory powszechne. Należy jednak stwierdzić, że w dotychczasowych 21 soborach na żadnym z nich nie ustanowiono norm prawnych traktujących o nakazie świętowania niedzieli i powstrzymywania się od pracy. Mogło to wynikać z dość istotnego wpływu i znaczenia Kościołów partykularnych i funkcjonującego tam prawa regulującego te kwestie³³.

³⁰ Tamże, s. 186-187.

³¹ Tamże, s. 187.

³² Tamże, s. 187-188.

³³ J. Gręźlikowski, *Duchowość Dnia Pańskiego i jego świętowanie*, „Ateneum Kapłańskie” 142(2004), s. 271.

Jednak niektóre teksty soborowe podkreślają wartość i znaczenie niedzieli dla chrześcijan oraz wskazują na sposoby jej przeżywania. M.in. na XVII soborze w Bazylei (1431) zakazano Żydom w niedzielę i inne uroczyste święta otwierania sklepów oraz publicznej pracy³⁴.

Sobór Trydencki z kolei podkreślał znaczenie niedzieli przez nakazanie odprawiania w ten dzień mszy przepisanych, a nie wotywnych lub za zmarłych, zajmującym się duszpasterstwem zalecał „karmić powierzony sobie lud zbawiennym słowem wedle swoich i tegoż ludu zdolności, przynajmniej w niedziele i święta”³⁵. Ojcowie tego soboru nakazali również, by wierni uczestniczyli we Mszy św. w święta, a przynajmniej w niedziele, w kościołach parafialnych lub katedralnych, gdzie głosi się Słowo Boże³⁶. Kapłani mieli natomiast upominać lud, aby często przybywał do swych kościołów parafialnych, przynajmniej w niedziele i większe święta³⁷. Przepisy soborowe nakazywały biskupom i reprezentującym ich kapłanom głosić Pismo Święte i Prawo Boże przynajmniej we wszystkie niedziele i w uroczyste dni świąteczne, biskupi mieli się zatroszczyć, by przynajmniej w niedziele i w inne dni świąteczne dzieci w poszczególnych parafiach były pilnie nauczone podstaw wiary oraz posłuszeństwa wobec Boga i względem rodziców³⁸.

Brak szczegółowych norm prawnych z pewnością przyczynił się do sformowania pierwszej ustawy powszechnej odnoszącej się do świętowania niedzieli. Stało się to dopiero w kanonie 1248 Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1917 r. Podaje on dwa obowiązki: wysłuchanie Mszy św. w święta nakazane (czyli także w niedzielę) oraz powstrzymywanie się w tych dniach od niedozwolonych zajęć³⁹.

„Festis de praecepto diebus Missa audienda est; et abstinendum ab operibus servilibus, actibus forensibus, itemque, nisi aliud ferant legitimae consuetudines aut peculiaria indulta, publico mercatu, nundinis, aliisque publicis emptionibus et ven-

³⁴ Sobór w Bazylei, *Dekret dotyczący Żydów i neofitów*, Sesja 19, IV, 5, w: *Dokumenty Soborów Powszechnych*, t. 3 (1414-1445), opr. A. Baron, H. Pietras, Kraków 2007, s. 347.

³⁵ Sobór Trydencki, *Dekret o nauczaniu i głoszeniu*, Sesja 5, II, 11, w: *Dokumenty Soborów Powszechnych*, t. 4 (1511-1870), opr. A. Baron, H. Pietras, Kraków 2005, s. 247.

³⁶ Sobór Trydencki, *Kompendium nadużyć związanych z ofiarą mszy*, Sesja 21, V, 19, w: *Dokumenty Soborów Powszechnych*, s. 633.

³⁷ Sobór Trydencki, *Dekret o reformie*, Sesja 22, III, 8, w: *Dokumenty Soborów Powszechnych*, s. 651.

³⁸ Sobór Trydencki, *Dekret o reformie*, Sesja 24, II, 4, w: *Dokumenty Soborów Powszechnych*, s. 743.

³⁹ F. Lempa, *Świętowanie niedzieli*, s. 188.

ditionibus” („Codex Iuris Canonici”, can. 1248).

Kanon ten zabraniał wykonywania w dni świąteczne prac służebnych, czynności sądowych oraz aktów publicznego handlu, jarmarków i wszelkich umów typu kupno-sprzedaż, z wyjątkiem przyjętych na podstawie prawomocnych zwyczajów albo specjalnych indultów⁴⁰.

Kolejne informacje o świętowaniu niedzieli podaje Sobór Watykański II, który wskazuje na dwa zasadnicze obowiązki: uczestniczenie we Mszy św. i odpoczynek niedzielny:

Zgodnie z apostołską tradycją, która rozpoczęła się w dniu zmartwychwstania Chrystusa, Kościół celebrowa misterium paschalne każdego ósmego dnia, który słusznie nazywany jest dniem Pańskim albo niedzielą. W tym bowiem dniu wierni powinni się gromadzić, aby słuchając Bożego słowa i uczestnicząc w Eucharystii, wspominać mękę, zmartwychwstanie i uwielbienie Pana Jezusa oraz składać dziękczynienie Bogu, który „przez powstanie z martwych Jezusa Chrystusa na nowo zrodził ich do żywej nadziei” (1 P 1,3). Niedziela jest zatem pierwotnym dniem świątecznym, który należy tak przedstawiać wiernym i wpajać w ich pobożność, aby stał się również dniem radości i odpoczynku od pracy. Ponieważ niedziela jest podstawą i rdzeniem całego roku liturgicznego, nie należy jej przesłaniać innymi obchodami, jeżeli nie są rzeczywiście bardzo ważne (Konstytucja o Liturgii Świętej, 106).

Kodeks Prawa Kanonicznego z 1983 r. eksponuje z kolei na pierwszym miejscu znaczenie niedzieli i różnorodność form jej świętowania. Normy prawne dotyczące tych zagadnień zawarte zostały w kanonach 1246-1248.

Kan. 1246.

§ 1. Niedziela, w czasie której jest czczona tajemnica paschalna, na podstawie tradycji apostołskiej winna być obchodzona w całym Kościele jako najdawniejszy dzień świąteczny nakazany. Ponadto należy obchodzić dni Narodzenia Pana naszego Jezusa Chrystusa, Objawienia Pańskiego, Wniebowstąpienia oraz Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa, Świętej Bożej Rodzicielki Maryi, Jej Niepokalanego Poczęcia i Wniebowzięcia, Świętego Józefa, Świętych Apostołów Piotra i Pawła, wreszcie Wszystkich Świętych.

§ 2. Konferencja Episkopatu może jednak, za uprzednią aprobatą Stolicy Apostołskiej, niektóre z dni świątecznych nakazanych znieść lub przenieść na niedzielę.

Kan. 1247.

W niedzielę oraz w inne dni świąteczne nakazane, wierni są zobowiązani uczestniczyć we Mszy świętej oraz powstrzymać się od wykonywania tych prac i zajęć, które utrudniają oddawanie Bogu czci, przeżywanie radości właściwej dniowi Pańskiemu oraz korzystanie z należnego odpoczynku duchowego i fizycznego.

Kan. 1248.

§ 1. Nakazowi uczestniczenia we Mszy świętej czyni zadość ten, kto bierze w niej udział, gdziekolwiek jest odprawiana w obrządku katolickim, bądź w sam

⁴⁰ Tamże, s. 201.

dzień świąteczny, bądź też wieczorem dnia poprzedzającego.

§ 2. Jeżeli z braku świętego szafarza albo z innej poważnej przyczyny nie można uczestniczyć w Eucharystii, bardzo zaleca się, ażeby wierni brali udział w liturgii Słowa, gdy jest ona odprawiana w kościele parafialnym lub innym świętym miejscu, według przepisów wydanych przez biskupa diecezjalnego, albo poświęcali odpowiedni czas na modlitwę indywidualną w rodzinie lub w grupach rodzin.

Jak wynika z tekstu kanonów Kodeks Prawa Kanonicznego wymienia szereg form świętowania niedzieli, spośród których akcentuje w sposób szczególny: udział wiernych we Mszy św., oddawanie czci Bogu, przeżywanie radości właściwej dniowi Pańskiemu, korzystanie z należnego odpoczynku duchowego i fizycznego, udział w liturgii słowa Bożego, modlitwę wspólną i indywidualną⁴¹.

Katechizm Kościoła Katolickiego z 1992 r. powołuje się na szczególne znaczenie niedzielnej Eucharystii dla życia chrześcijańskiego. Stwierdza, że wszyscy dobrowolnie opuszczający Mszę Świętą w dzień świąteczny popełniają grzech ciężki (2177-2178, 2180-2182, 2184-2188⁴²).

Niedzielną celebracją dnia Pańskiego i Eucharystii stanowi centrum życia Kościoła. „Niedziela, w czasie której jest celebrowane Misterium Paschalne, na podstawie tradycji apostołskiej powinna być obchodzona w całym Kościele jako najdawniejszy dzień świąteczny nakazany” (KKK 2177)

Praktyka zgromadzenia chrześcijańskiego wywodzi się od czasów apostołskich. List do Hebrajczyków przypomina: „Nie opuszczajmy naszych wspólnych zebrań, jak się to stało zwyczajem niektórych, ale zachęcajmy się nawzajem” (Hbr 10, 25) (KKK 2178)

Przykazanie kościelne określa i precyzuje prawo Pańskie: „W niedzielę oraz w inne dni świąteczne nakazane wierni są zobowiązani uczestniczyć we Mszy świętej”. „Nakazowi uczestniczenia we Mszy świętej czyni zadość ten, kto bierze w niej udział, gdziekolwiek jest odprawiana w obrządku katolickim, bądź w sam dzień świąteczny, bądź też wieczorem dnia poprzedzającego” (KKK 2180)

Eucharystia niedzielna uzasadnia i potwierdza całe działanie chrześcijańskie. Dlatego wierni są zobowiązani do uczestniczenia w Eucharystii w dni nakazane, chyba że są usprawiedliwieni dla ważnego powodu (np. choroba, pielęgnacja niemowląt) lub też otrzymali dyspensę od ich własnego pasterza. Ci, którzy dobrowolnie zaniedbują ten obowiązek, popełniają grzech ciężki (KKK 2181)

Uczestnictwo w niedzielę we wspólnej celebracji Eucharystii jest świadectwem przynależności do Chrystusa i Jego Kościoła oraz wierności Chrystusowi i Kościołowi. Wierni potwierdzają w ten sposób swoją komunie w wierze i miłości. Wspólnie świadczą o świętości Boga i nadziei zbawienia. Umacniają się nawzajem pod przewodnictwem Ducha Świętego (KKK 2182)

⁴¹ Tamże, s. 189-195.

⁴² Por. KKK 2177

Jak Bóg „odpoczął dnia siódmego po całym swym trudzie, jaki podjął” (Rdz 2,2), tak również życie ludzkie składa się z pracy i odpoczynku. Ustanowienie dnia Pańskiego przyczynia się do tego, by wszyscy korzystali z wystarczającego odpoczynku i czasu wolnego, który mogliby poświęcić życiu rodzinnemu, kulturalnemu, społecznemu i religijnemu (KKK 2184)

W niedzielę oraz w inne dni świąteczne nakazane wierni powinni powstrzymać się od wykonywania prac lub zajęć, które przeszkadzają oddawaniu czci należnej Bogu, przeżywaniu radości właściwej dniowi Pańskiemu, pełnieniu uczynków miłosierdzia i koniecznemu odpoczynkowi duchowemu i fizycznemu. Obowiązki rodzinne lub ważne zadania społeczne stanowią słuszne usprawiedliwienie niewypełnienia nakazu odpoczynku niedzielnego. Wierni powinni jednak czuwać, by uzasadnione powody nie doprowadziły do nawyków niekorzystnych dla czci Boga, życia rodzinnego oraz zdrowia (KKK 2185).

Chrześcijanie dysponujący wolnym czasem powinni pamiętać o swoich braciach, którzy mają te same potrzeby i te same prawa, a którzy nie mogą odpoczywać z powodu ubóstwa i nędzy. W pobożności chrześcijańskiej niedziela jest tradycyjnie poświęcona na dobre uczynki i pokorne posługi względem ludzi chorych, kalekich i starszych. Chrześcijanie powinni także świętować niedzielę, oddając swojej rodzinie i bliskim czas i staranie, o które trudno w pozostałe dni tygodnia. Niedziela jest czasem refleksji, ciszy, lektury i medytacji, które sprzyjają wzrostowi życia wewnętrznego i chrześcijańskiego (KKK 2186).

Świętowanie niedziel i dni świątecznych wymaga wspólnego wysiłku. Każdy chrześcijanin powinien unikać narzucania – bez potrzeby – drugiemu tego, co przeszkodziłoby mu w zachowywaniu dnia Pańskiego. Gdy zwyczaje (sport, rozrywki itd.) i obowiązki społeczne (służby publiczne itp.) wymagają od niektórych pracy w niedzielę, powinni czuć się odpowiedzialni za zapewnienie sobie wystarczającego czasu wolnego. Wierni powinni czuwać z umiarkowaniem i miłością nad tym, by unikać nadużyć i przemocy, jakie rodzą niekiedy rozrywki masowe. Pomimo przymusu ekonomicznego władze publiczne powinny czuwać nad zapewnieniem obywatelom czasu przeznaczonego na odpoczynek i oddawanie czci Bogu. Pracodawcy mają analogiczny obowiązek względem swoich pracowników (KKK 2187)

W poszanowaniu wolności religijnej i dobra wspólnego wszystkich chrześcijanie powinni domagać się uznania niedziel i świąt kościelnych za ustawowe dni świąteczne. Powinni wszystkim dawać widoczny przykład modlitwy, szacunku i radości oraz bronić swoich tradycji jako cennego wkładu w życie duchowe społeczności ludzkiej. Jeśli ustawodawstwo kraju czy też inne powody zobowiązują do pracy w niedzielę, to niech ten dzień będzie jednak przeżywany jako dzień naszego wyzwolenia, które pozwala nam uczestniczyć w owym „uroczystym zebraniu”, w Kościele „pierworodnych, którzy są zapisani w niebiosach” (Hbr 12,22-23) (KKK 2188).

Na gruncie polskim temat świętowania niedzieli obecny był podczas obrad II Polskiego Synodu Plenarnego, który odbywał się w latach 1991-1999. Rozważając liturgię Kościoła po Soborze Watykańskim II teksty synodalne nazywają niedzielę dniem wiary, radości, odpoczynku i solidarności, natomiast po-

dejmując zagadnienie Kościoła wobec życia społeczno-gospodarczego ojcowie synodalni przestrzegają jednocześnie przez desakralizacją niedzieli.

Jednym z elementów zagrażających harmonijnemu rozwojowi człowieka jest wynikające z laicyzacji życia społecznego powszechne łamanie przykazania dotyczącego świętowania Dnia Pańskiego. O poważnej desakralizacji niedzieli świadczy organizowanie i podejmowanie w tym dniu dodatkowej pracy zarobkowej, wykonywanie ciężkich prac w gospodarstwach rodzinnych, dokonywanie zakupów w supermarketach czy na giełdach samochodowych.

50. Niedziela jako dobro kulturowe wymaga ochrony prawnej. Synod zwraca się do parlamentarzystów i władz samorządowych o podjęcie stosownych inicjatyw w tej sprawie. „Niedziela jest Boża i nasza” – pod tym hasłem zmagano się o wolność od pracy niedzielę w poprzednim systemie społeczno-politycznym. Hasło to także dzisiaj powinno pomagać w zachowaniu świątecznego charakteru niedzieli. Synod apeluje do rodzin katolickich, aby przykładem przeżywania niedzieli jako Dnia Pana przyczyniały się do przywrócenia jej właściwego charakteru (II Polski Synod Plenarny, *Kościół wobec życia społeczno-gospodarczego*, nr 29, 50)

W pierwszym dniu tygodnia – dniu, który nazywa się dniem Pańskim, Kościół obchodzi Misterium Paschalne zgodnie z tradycją apostołską, wywodzącą się od samego dnia Zmartwychwstania Chrystusa: „radość, z jaką w pierwszy szabat dziejów człowiek Bóg przygląda się stworzeniu wydobytemu z nicości, wyraża się teraz przez radość, z jaką Chrystus objawił się swoim uczniom w niedzielę Wielkanocy, przynosząc im dar pokoju i Ducha (por. J 20, 19-23)”. Dlatego niedziela jest pierwotnym dniem świątecznym Kościoła, świętowaniem dzieła Stwórcy, dniem zmartwychwstałego Pana i daru Ducha Świętego, paschą tygodnia, dniem ósmym – zapowiedzią wieczności, dniem wiary, radości, odpoczynku i solidarności (II Polski Synod Plenarny, *Liturgia Kościoła po Soborze Watykańskim II*, nr 50).

Dokonujące się końcem ubiegłego wieku zmiany społeczno-ekonomiczno-kulturowe doprowadziły do zachwiania teologii dnia Pańskiego i tym samym do lekceważenia jego znaczenia w życiu chrześcijan⁴³. Było to tym samym impulsem dla Jana Pawła II, który w 1998 r. napisał list o świętowaniu niedzieli „Dies Domini”, skierowany do biskupów, kapłanów i wiernych. Zawarte w nim treści pozwoliły na nowo spojrzeć na teologię, wymowę i rolę niedzieli dla życia chrześcijan. Bł. Jan Paweł II, ubolewał w tym liście, że współcześnie nie we wszystkich krajach niedziela, będąc ze swej natury dla chrześcijan dniem kultu, jest także dniem odpoczynku.

„Dla chrześcijan nie jest to sytuacja normalna, gdy niedziela, dzień święta i radości, nie jest także dniem odpoczynku, a w każdym razie trudno im „świętować”

⁴³ J. Kowalski, *Dzień Pana wczoraj i dziś*, „Polonia Sacra” 4(2000), nr 6/50, s. 135-145.

niedziele, jeśli nie dysponują odpowiednią ilością wolnego czasu” (Jan Paweł II, „Dies Domini” 64).

Niedziela według Jana Pawła II jest dniem, w którym człowiek zachowuje pokój z Bogiem, z samym sobą i bliźnimi⁴⁴. Ojciec Święty w liście apostolskim wzywa każdego chrześcijanina, aby na nowo odkrył sens dnia Pańskiego i zarazem dokonuje analizy dnia Pańskiego. Jest to swoiste streszczenie dotychczasowego dziedzictwa i znaczenia tego dnia w życiu Kościoła. Poprzez ten list Ojciec Święty chciał uświadomić każdemu chrześcijaninowi, że sens niedzieli opiera się na Jezusie Chrystusie. Jan Paweł II zwrócił także uwagę na motywy, dla których warto ją przeżywać jako prawdziwy dzień Pański, także w nowych okolicznościach naszego czasu. Niedziela, zdaniem Papieża Polaka, winna być dniem radości, odpoczynku solidarności i to wszystko powinno prowadzić nas do Boga Stworzyciela i Zbawiciela⁴⁵.

Odpoczynek niedzielny pozwala sprowadzić do właściwych proporcji codzienne troski i zęczenia: rzeczy materialne, o które tak bardzo zabiegamy, ustępują miejsca wartościom duchowym; osoby, wśród których żyjemy, odzyskują prawdziwe oblicze, gdy się z nimi spotykamy i nawiązujemy spokojną rozmowę. (Jan Paweł II, „Dies Domini 67).

Znaczenie niedzieli w życiu chrześcijan Jan Paweł II wielokrotnie poruszał w swoim nauczaniu. Warto w tym miejscu wskazać choćby na homilię wygłoszoną w Lubaczowie 3 czerwca 1991 r., w czasie czwartej pielgrzymki do Polski.

Trzecie przykazanie Boże domaga się jeszcze przypomnień zupełnie elementarnych. Spodobało się Przedwiecznemu Ojcu uczynić Pośrednikiem naszego zbawienia swojego Jednorodzonego Syna, który dla nas stał się człowiekiem. Dlatego niedziela, dzień Jego zmartwychwstania, jest dla nas, którzy uwierzyliśmy w Chrystusa, dniem szczególnie świętym. W dniu tym gromadzimy się wszyscy wokół ołtarza, ażeby zaczerpnąć ze świętości Chrystusa i ażeby cały nasz tydzień uczynić świętym. Tutaj, podczas Mszy św., realnie uobecnia się ta niepojęta miłość, jaka została nam okazana przez krzyż Chrystusa.

Nauczanie Jana Pawła II o niedzieli jest także zawarte w liście apostolskim „Novo millenio ineunte” oraz encyklice „Ecclesia de eucharistia”. Pa-

⁴⁴ *Dies Domini* 65-67.

⁴⁵ Z. Wit, *Pozaeucharystyczne elementy niedzielnego świętowania*, „Liturgia Sacra” 7(2001), nr 1, s. 45-57; H. Bogdziewicz, *Pamiętaj, abys dzień święty święcił*, „Przegląd Powszechny 7-8(1998), s. 112-118.

pież pisał w nich, że poprzez udział w Eucharystii „dzień Pański” staje się także „dniem Kościoła”, który dzięki temu może spełniać skutecznie swoje zadanie jako „sakrament jedności”. Ta specyficzna skuteczność w tworzeniu komunii, właściwa Eucharystii, jest jednym z motywów znaczenia niedzielnej Mszy św. („Novo millenio ineunte”, 36)

Obecnie w społecznym nauczaniu Kościoła stwierdza się wyraźnie, że niedziela jako dzień odpoczynku jest ważna nie tylko dla chrześcijan, ale także dla wyznawców innych religii, a nawet dla niewierzących żyjących w krajach o wielowiekowej tradycji chrześcijańskiej. Niedziela jako dzień odpoczynku jest ważna dla wszystkich ludzi, co wynika przede wszystkim z woli Boga, a tym samym z natury człowieka. Właściwie przeżywana niedziela chroni przed wyzyskiem człowieka przez człowieka, traktowaniem człowieka jako towaru czy siły roboczej, chroni związane z ludzką godnością potrzeby religijne, rodzinne, kulturowe i społeczne, trudne do zaspokojenia, pozwala sprowadzić do właściwych proporcji codzienne troski i zajęcia, ułatwia poznanie prawdziwej wartości osób, wśród których żyjemy, umożliwia na nowo odkrycie i zachwycenie się głęboko pięknem przyrody, która zawsze prowadzi do swego Stwórcy.

Wiele razy o świętowaniu niedzieli wypowiadał się Benedykt XVI, który świętowanie dnia Pańskiego rozważał m.in. w adhortacji „Sacramentum caritatis” – o Eucharystii, źródle i szczycie życia i misji Kościoła:

Ta radykalna nowość, jaką Eucharystia wprowadza w życie człowieka, ujawnia się w sumieniu chrześcijańskim od samego początku. Wierni bardzo szybko dostrzegli głęboki wpływ, jaki celebrowanie eucharystyczne wywiera na styl ich życia. Św. Ignacy z Antiochii wyjaśniał tę prawdę, określając chrześcijan jako „tych, którzy przeszli do nowej nadziei”, jako tych, co żyją „na sposób dnia Pańskiego” (*iuxta dominicam viventes*). To określenie wielkiego męczennika antiocheńskiego wskazuje jasno na związek pomiędzy rzeczywistością eucharystyczną a chrześcijańską egzystencją w jej codzienności. Typowy dla chrześcijan zwyczaj zbierania się w pierwszy dzień po szabacie, by celebrować zmartwychwstanie Chrystusa jest – według opisu św. Justyna męczennika – również znakiem, który określa kształt egzystencji odnowionej w spotkaniu z Chrystusem. Określenie św. Ignacego – „żyć na sposób dnia Pańskiego” – podkreśla wzorcową wartość, jaką ma ten święty dzień w stosunku do pozostałych dni tygodnia. Niedziela nie wyróżnia się bowiem przez proste zawieszenie zwyczajnych zajęć, jakby coś w rodzaju nawiasu w ramach zwyczajnego rytmu dni. Chrześcijanie zawsze uważali ten dzień za pierwszy w tygodniu, ponieważ w nim sprawuje się pamiątkę radykalnej nowości przyniesionej przez Chrystusa. Dlatego niedziela jest dniem, w którym chrześcijanin odnajduje tę eucharystyczną formę swojej egzystencji, dzięki której jest on stale wzywany, aby żyć. „Życie na sposób dnia Pańskiego” oznacza życie w świadomości wyzwo-

lenia przyniesionego przez Chrystusa oraz realizowanie własnej egzystencji jako ofiary składanej Bogu z samego siebie, aby Jego zwycięstwo objawiało się w pełni wszystkim ludziom poprzez postępowanie wewnętrznie odnowione (Benedykt XVI, „Sacramentum caritatis” 72).

Papież wskazuje również na obowiązek świętowania niedzieli:

Ojcowie synodalni, świadomi nowej zasady życiowej, jaką Eucharystia daje chrześcijaninowi, potwierdzili znaczenie przykazania niedzielnego świętowania dla wszystkich wiernych, jako źródła autentycznej wolności, umożliwiającej przeżywanie każdego z pozostałych dni tygodnia według tego, co się celebrowało w „dzień Pański”. Życie wiara jest bowiem zagrożone, jeśli się już nie odczuwa pragnienia uczestniczenia w celebracji eucharystycznej, w której sprawuje się pamiątkę paschalnego zwycięstwa. Uczestniczenie w niedzielnym zgromadzeniu liturgicznym wraz ze wszystkimi braćmi i siostrami, z którymi tworzy się jedno ciało w Chrystusie Jezusie, jest nakazem chrześcijańskiego sumienia i równocześnie ono formuje to chrześcijańskie sumienie. Zagubienie sensu niedzieli jako dnia Pańskiego, który ma być uświęcony, jest symptomem zagubienia autentycznego sensu chrześcijańskiej wolności, wolności dzieci Bożych. Uwagi mego czcigodnego poprzednika Jana Pawła II, zawarte w liście apostołskim „Dies Domini” – odnośnie do różnych wymiarów niedzieli – wciąż pozostają cenne dla chrześcijan: jest ona „Dies Domini” w odniesieniu do dzieła stworzenia; „Dies Christi” jako dzień nowego stworzenia oraz daru Ducha Świętego, którego zmartwychwstały Pan udziela; „Dies Ecclesiae” jako dzień, w którym wspólnota chrześcijańska zbiera się na celebrację; „Dies hominis” jako dzień radości, odpoczynku oraz braterskiej miłości.

Dlatego ten dzień jawi się jako podstawowy i pierwszy dzień świąteczny, w którym każdy wierny, w środowisku, w którym żyje, może stać się głosicielem i strażnikiem sensu czasu. Z tego dnia rzeczywiście wypływa sens chrześcijańskiej egzystencji oraz nowy sposób przeżywania czasu, więzi, pracy, życia oraz śmierci. Dobrze jest więc, kiedy w dzień Pański kościelne środowiska organizują wokół niedzielnej celebracji eucharystycznej inne inicjatywy właściwe dla chrześcijańskiej wspólnoty: spotkania przyjacielskie, inicjatywy na rzecz formacji wiary dzieci, młodzieży oraz dorosłych, pielgrzymki, dzieła charytatywne oraz różne formy modlitwy. Ze względu na tak ważne wartości — sobotni wieczór słusznie już od pierwszych niesporów przynależy do niedzieli i jest dozwolone spełnienie wtedy obowiązku niedzielnego uczestniczenia — trzeba jednak koniecznie pamiętać, że niedziela sama w sobie zasługuje na uświęcenie, by nie kończyło się na tym, że jest ona dniem, w którym „Bóg jest nieobecny” (Benedykt XVI, „Sacramentum caritatis” 73).

Benedykt XVI rozważa także niedzielę w kontekście odpoczynku:

W końcu w naszych czasach jest szczególnie pilne przypomnienie, że dzień Pański jest również dniem odpoczynku od pracy. Usilnie życzymy sobie, by jako taki również był uznany przez społeczność cywilną, tak by możliwe było nie podejmo-

wanie pracy zarobkowej, bez kary z tego powodu. Chrześcijanie, nie bez związku ze znaczeniem szabatu w tradycji żydowskiej, widzieli w dniu Pańskim również dzień wolny od codziennego trudu. Ma to ważne znaczenie, ponieważ mówi o relatywizacji pracy, która powinna być nakierowana na cel, jakim jest człowiek: praca jest dla człowieka, a nie człowiek dla pracy. Łatwo można w tym widzieć ochronę człowieka przed możliwą formą zniewolenia. Jak powiedziałem, „praca ma pierwszorzędne znaczenie dla realizacji człowieka i dla rozwoju społeczeństwa. Musi być zatem organizowana i wykonywana z pełnym poszanowaniem ludzkiej godności i w duchu służby dobru wspólnemu. Jest również ważne, aby człowiek nie stał się niewolnikiem pracy, by nie traktował jej w sposób bałwochwalczy, sądząc, że to właśnie ona nadaje ostateczny i definitywny sens życiu”. W dniu poświęconym Bogu człowiek odnajduje sens swego istnienia, jak również swego pracowitego wysiłku (Benedykt XVI, „Sacramentum caritatis” 74).

Na centralne znaczenie Eucharystii w życiu chrześcijan, szczególnie w niedzielę, a także na obecność Boga w niedzielnym odpoczynku, wskazał Benedykt XVI także podczas homilii na zakończenie Świątowych Dni Młodzieży w Kolonii w 2005 r.:

Eucharystia musi stać się centrum naszego życia. Kiedy Kościół mówi nam, że w niedzielę trzeba uczestniczyć w Eucharystii, nie jest to przejaw pozytywizmu ani żądzy władzy. W wielkanocny poranek najpierw kobiety, a potem uczniowie otrzymali łaskę widzenia Pana. Odtąd wiedzieli, że pierwszy dzień tygodnia, niedziela, będzie dniem Jemu poświęconym, dniem Chrystusa. Dzień, w którym rozpoczęło się stworzenie świata, stał się dniem odnowienia stworzenia. Stworzenie i odkupienie są ze sobą powiązane. Z tego właśnie powodu niedziela jest tak bardzo ważna. To dobrze, że dziś w wielu kulturach niedziela jest dniem wolnym od pracy lub że wraz z sobotą stanowi tak zwany wolny „weekend”. Ten wolny czas pozostaje jednak pusty, jeśli nie ma w nim Boga. Drodzy przyjaciele! Niekiedy na pierwszy rzut oka może się wydawać pewną niedogodnością, że planując niedzielę, musimy znaleźć czas na Mszę św. Lecz jeśli uznacie to za waszą powinność, zobaczycie, że to właśnie ona jest głównym momentem wolnego czasu. Nie dajcie się odwieść od udziału w niedzielnej Eucharystii i pomagajcie ją odkrywać również innym. Ponieważ z niej płynie radość, której potrzebujemy, musimy koniecznie nauczyć się coraz lepiej rozumieć jej głębię, musimy nauczyć się ją kochać. Postarajmy się o to, bo warto! Odkrywajmy głębokie bogactwo liturgii Kościoła i jej prawdziwą wielkość: nie urządzamy święta dla samych siebie, lecz przeciwnie, to żywy Bóg, On sam, przygotowuje dla nas święto. Kochając Eucharystię, odkryjecie na nowo również sakrament pojednania, w którym miłosierna dobroć Boga zawsze pozwala nam rozpoczynać życie od nowa.

W XX-wiecznej historii Kościoła świętowanie niedzieli ukształtowało kulturę duchową Europy, tym samym stało się także wielowiekowym dziedzictwem kulturowym Polaków⁴⁶. Próby odstąpienia od chrześcijańskiego świętowania niedzieli mają na celu podważenie tradycji oraz zniszczenie więzi rodzinnych⁴⁷. W XXI w. świętowanie niedzieli nadal pozostaje kluczowym elementem chrześcijańskiej tożsamości i kultury⁴⁸. Oddanie czci Bogu w niedzielę jest zawsze konsekwencją przyjętego chrztu, dowodem wychowania religijnego i świadectwem naszej wiary⁴⁹.

CELEBRATING SUNDAY IN THE HISTORY OF THE CHURCH. SELECTED BIBLICAL AND LEGAL-HISTORICAL ASPECTS

Summary

Christians consider Sunday to be a Holy Day. In order to understand the meaning and essence of Sunday which distinguish it from the other days of the week, it is necessary to look at the process of its development in the history of the Church. The origin of celebrating Sunday goes back to the creation of heaven and earth, after which, on the 7th day, God rested (Gen 2, 1-4). The day was blessed by God and made holy in order to differentiate it from the working days. As such, this day is a feast of the Creator and His creation. Historical basis for the celebration of Sunday can be found in the Old Testament, where it was called the Sabbath. On this day, the Jews commemorated the creation of the world, the exodus of Egypt and the covenant between Yahweh and Israel. Old

⁴⁶ H. J. Sobeczko, *Elementy kultury świętowania niedzieli w Polsce*, „Roczniki Liturgiczne” 1(2009), s. 419-433; W. Nowak, *Świętowanie niedzieli duchowym i kulturowym dziedzictwem chrześcijaństwa jednoczącej się Europy*, „Roczniki Teologiczne” 52(2005), z. 8, s. 375-387.

⁴⁷ H. J. Sobeczko, *Teologiczno-egzystencjalna motywacja niedzielnego świętowania*, w: *Ad libertatem in veritate. Księga pamiątkowa dedykowana Księdzu Profesorowi Alojzemu Marcolowi w 65. rocznicę urodzin i 35-lecie pracy naukowej*, red. P. Morciniec, Opole 1996, s. 735-738.

⁴⁸ J. Krajczyński, *Troska kościoła lokalnego o zachowanie świętecznego charakteru niedzieli*, „Prawo Kanoniczne” 50(2007, nr 3-4, s. 229-253; A. Żądło, *Jubileuszowy wymiar niedzielnego świętowania*, „Liturgia Sacra” 6(2000), nr 2, s. 276-278.

⁴⁹ Por. P. Maciaszek, *Rola chrześcijańskiego świętowania niedzieli w procesie wychowania*, w: *Rodzina podmiotem wychowania i kreatorem komunikacji społecznej*, red. N. Piłka, Kraków 2010, s. 217-231; I. Celary, *Uczestnictwo wiernych świeckich w celebracji Eucharystii*, s. 253-260.

Testament Israelites understood the significance celebrating Sabbath had for their keeping faith in one God, their identity and maintaining the community.

New Testament sheds new light on Sabbath through the person of Jesus Christ, who rose from the dead “on the first day after the Sabbath”. Hence, Sunday – the first day of the week, marked first by the resurrection of Jesus and then by His Christophanies and the Pentecost – has constituted a central point in the life of Christians ever since the beginning of the Church.

First mentions of celebrating Sunday as Lord’s Day come from the apostolic times. They can be found in the writings of st. Paul (1 Cor 16, 2) and in the Acts of the Apostles (20, 7-14). First Christians considered taking part in the Sunday Eucharist, called, among others, the ‘breaking of bread’, a moral obligation. Eucharist remained a distinctive symbol of celebrating Sunday also in the post-apostolic times. Early Christian writers and Fathers of the Church deepened the theological understanding and meaning of this day (e.g. „Didache”, st. Ignatius of Antioch, „The Epistle of Barnabas”, st. Justin, Origen, Tertullian, st. Ambrose, st. Augustine). First legal attempts to regulate celebrating Sunday come from the 4th century AD. A new chapter in the history of celebrating Sunday in the life of the Christian community was started by the Edict of Milan, issued by the emperor Constantine in AD 313. It established Sunday as a national holiday. Ever since then, the law of the Church has included norms and regulations regarding the content and range of celebrating Sunday. The issue was raised during many ecumenical councils, but the first official bill regarding celebrating Sunday was included in the Code of Canon Law in 1917. The obligation to celebrate Sunday was also emphasized in the Code in 1983 and in the Catechism of the Catholic Church in 1992. ‘Dies Domini’ an apostolic letter promulgated by pope John Paul II in 1998 also played an important role in the shaping of our understanding of the theology of Sunday and of the basics of celebrating Sunday as the Lord’s Day, the Day of the Church and of the Man.

In the 20 centuries of the history of the Church, celebrating Sunday shaped the spiritual culture of Europe and, as such, became a centuries-long cultural heritage of the Polish people. Attempts to abandon celebrating Sunday, not first in history, aim to undermine tradition and destroy family ties. In the 21st century, celebrating Sunday still remains a key element of Christian identity and culture.

Słowa kluczowe: niedziela, świętowanie, dzień święty, Kościół, odpoczynek, świadectwo wiary, tożsamość chrześcijańska

Key words: Sunday, celebrating, Holy Day, Church, rest, testimony of faith, Christian identity